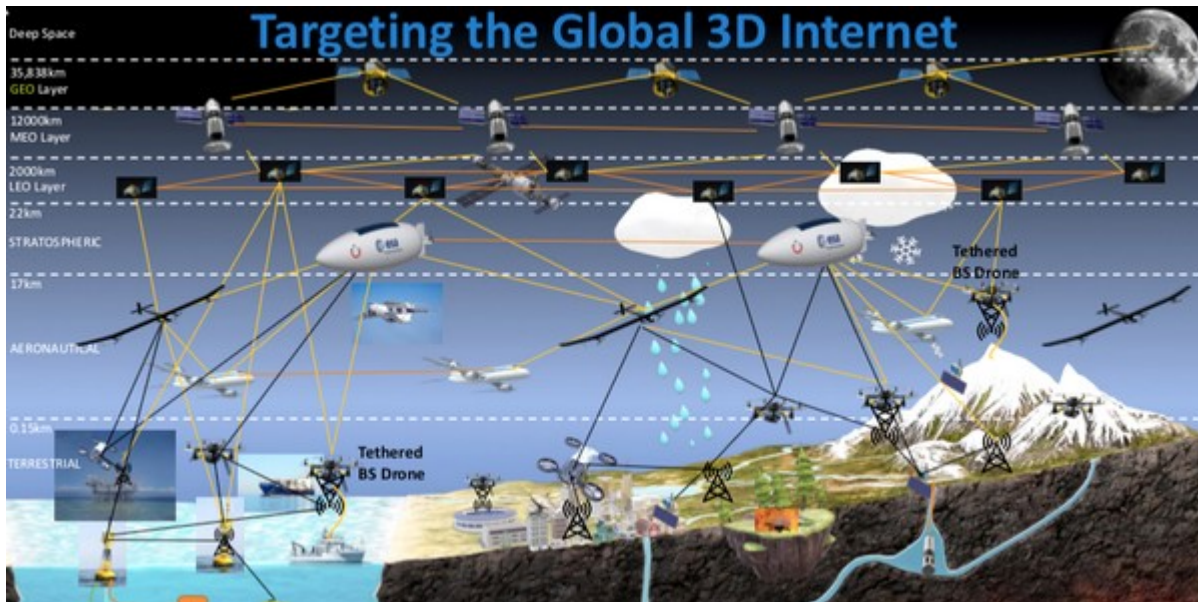


„Zaleją nas” z nieba smogiem elektromagnetycznym

23 października 2024

Po komercjalizacji, zgodnie z planami armii USA, systemów Starlink wysyłających z odległości 2000 km na ziemię sygnał 5G dla rozwiązań cywilnych i wojskowych, w latach 2025-2026 rozpocznie się budowanie kolejnego poziomu platform. Mają to być pierwotnie opracowywane dla armii USA stratosferyczne platformy HAPS w postaci balonów, sterowców i pojazdów latających, które będą przemieszczały się na poziomie 17-22 km nad ziemią.

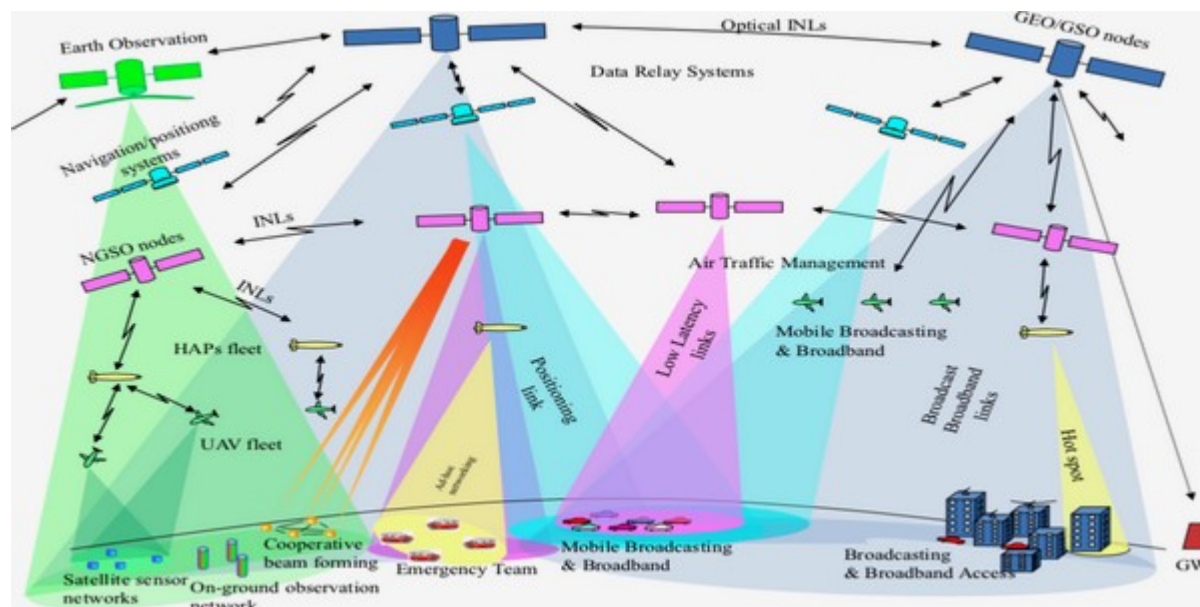


Na tych ruchomych platformach będą montowane systemy komunikacyjne, optyczne do obserwacji obszarów na ziemi i cokolwiek innego co będzie możliwe do zamontowania do tych specjalnych pojazdów.

Jak podają dokumenty i twórcy tych platform na corocznych konferencjach, obecnie różne armie, instytucje rządowe, przemysł i lokalni dostawcy GSM są zainteresowani dostarczaniem usług przez te stratosferyczne platformy. Mają one być pośrednim elementem dla nawigacji i sterowania dronami, inteligentnymi czy autonomicznymi pojazdami na ziemi,

wodzie i w powietrzu.

Wizualizacje dostarczane przez konsorcja budujące te platformy pokazują wiele elementów tego jak ma rozwinąć się bezprzewodowa komunikacja. Będziemy mieli naziemne anteny 5G, anteny na dronach, anteny na morzu.



Następnie w obszarze do 20 km znajduje się przestrzeń lotnicza, gdzie część dronów może też być przeznaczonych do rozprowadzania sygnału 5G. Następnie pomiędzy tą przestrzenią do 22 km ma być przestrzeń dla stratosferycznych platform. Powyżej tego na wysokości 2000 km będą satelity LEO typu Starlink, których docelowo ma być około miliona. A na wysokości 12000 km satelity meteorologiczne i geolokacyjne. Jednym słowem dąży się do pokrycia całej przestrzeni ziemi sygnałem mikrofalowym dla celów komunikacyjnych.

Wszystkie z tych systemów mają nadawać sygnał 5G przekraczający setki razy normy bezpieczeństwa dla ludzi, dodatkowo wpływający na atmosferę.

Proponowane w następnych latach rozszerzanie widma 5G i 6G do 30 THz (to jest 1000 x 3G) będzie prowadziło do trudno wyobrażanych dziś problemów środowiskowych. W tych obszarach mikrofałe wchodzi w interakcję z molekułami wody i tlenu stając się zabójczymi dla życia i biosfery. Molekuły tlenu O₂

zostają rozbite tworząc toksyczne stężenia ozonu O₃.

Źródło: PrisonPlanet.pl